

Nag, 06

Piękny gorący słoneczny dzień
Dzień w kt&#oacute;rym warto rozłożyć się#
Przed chwilą wstałem i zawirowałem
Ostatniej nocy za dużo świrowałem
Nieła balanga i totalna gleba
Ruszam dupę w poszukiwaniu chleba
Powszedniego lufa poszła się jebać
Już się lepiej czuję m&#oacute;zg mi pracuje
Wszystko kontroluje kumpli dymem szczuje
Po chwili jaramy razem z pełnym gazem
Z pozytywnym przekazem nikt się nie oszczędza
Wakacyjny dzień prosty jak ruchanie
Chłanie jaranie to nie w chuja granie
Codzienne masakrowanie zejź mi z drogi chamie
Odpokutujemy jutro za dzisiejsze zachowanie
Przepraszamy was panie spotkamy się przy bramie
Niekumena kompletna my tańczymy dalej
Co można dziś robić idź się zalej
Nalej mi szczała i nabijaj dalej
Fajna ta knajpa będę tu siedział stale
Gadka się nie kręci każdy coś smęci
Za dużo bakania za dużo picia
Na pewno tak szybko nie wyjdę z ukrycia
Chce mi się lać ale nie mogę wstać
Co za dużo to nie zdrowo ale jest młodzieżowo
Co to koleś zaczyna nam nawijać
Chyba chce powoli interes zwijać
Trzeba zrobić balangę gdzie indziej
Wyjście na powietrze trochę nas otrzeźwiło
Kilku z nas poważnie się zastanowiło
Krytycznym okiem sytuację oceniło
Koniec zielonki końc&#oacute;wka siana
Sytuacja speedowa byle przeżyć do rana
Kilku kolesi poszło ja jeszcze zostaję
Się nie poddaję zgłębiam temat dalej
Chcę się wreszcie kurwa wyszaleć
Muszę się jeszcze przejść na ławkę#
Tam na pewno kumple palą trawkę
Dwie dychy za gram w dupie to mam
Przecież ich znam więc ruszam w tan
I kolejna fala uderza mnie w głowę
Sam nie wiem od ilu godzin mam bombę
A słoń jest pojebany bo ma wielką trąbę
Ale o to chodzi jak mu co wychodzi
Jak bym wiedział co napiszę to bym tego nie płodził
Kolejny letni dzień z hardcorową nutą
Dzień jak co dzień taka jest jazda
Masz jakieś żyčenje leci spadająca gwiazda
Ciśnienie narasta muszę się położyę
Jak ja dojdę do domu chyba nie dam rady
Ale mam dolinę nie szukam pomocnej graby
Bo wszyscy są spizgani tak samo jak ja
O to chodziło takie były plany
Ale nie sądziłem że wr&#oacute;cę tak zbombard
Nastawiony wyłącznie horyzontalnie
Zgasiłem światło i zasnąłem momentalnie